
V
B
J
C
8983

GŁOS

JASNIE WIELMOZNEGO

FABIANA

ALEXANDROWICZA

POSŁA SMOLENSKIEGO,

Na Seymie Grodzieńſkim 1793. Julii 3. dnia

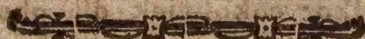
MIANY.

Nayjaśnieyſzy Królu Panie Móy Miłościwy!
Prześwietne Seymuiące Rzpltey Stany!

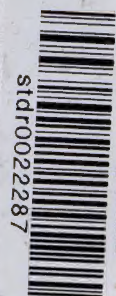
W Głosie moim na dniu 26. zeſzłego Mieſiąca mianym, wyſzczegulniłem powody, ſkłaniaiące nas do wyznaczenia Deputacyi, któraby przy ofiarowaniu od Rzeczypoſpolitey, wiecznego dla Monarchyi Roſſyiſkiey przymierza, traktowała z tym Dworem, o to tylko: cokolwiek dla obu Państw równie pożytecznego, jak z prawidłami ſłuſzności, i independencyi zgodnego, wypływaćby z rzeczoney Aliancyi mogło. — Jeſtem przeto i dziś, przy owym pierwſzym zdaniu moim, a zatym głuche zachować milczenie, tam, gdzie ſię doſtrzega jawna dla Rzeczypoſpolitey ſzkodliwość, gdzie zamiaſt dania zbawiennego ratunku, ogarnioney w prawdzie zewnątrz, i wewnątrz, ſrogiemi nieſzczęściami Oyczyznie; Można śmiało, albo zbyt porywczo, zrobionym krokiem, wtrącić ją w przepaść wiecznego zatracenia; poczytuię za wyſtępek iſtotny, niczym Reprezentanta Narodowego, uſprawiedliwić niemogący. — Zawarty w Inſtrukcyi Punkt Inkorporacyi, czyli wcielenia ſię, z wolności w Deſpotyzm, znayduię punktem, nayſtraſznieyſzą za ſobą obawę ciągnącym; aby Imie nawet Polaka, zupełnie przeto, zgaſzone nie zoſtało. Co ſię zaś tycze, wzaiemnych pomocy, w użyciu ſiły zbroyney, Skarbow, i innych unkoſztow, te ze ſtrony naſzey, ſtosowanemi być powinny, do proporcyi, rozciągłości Kraiu naſzego, i do podatkow dobrowolnie ſtanowionych, jakie wolny Obywatel Polſki, ſkładać je, chce, i może; po daney więc przez nas jak nay-

czulſzey, i nayſkrupulatnieyſzey baczności, na owe wyrażone dwa Punkta, to jeſt: wcielenia ſię, i wzaiemnych pomocy, rozumiem za rzecz nieodbicie potrzebną, położyć granice, ścieśniaiące moc działania Jchmć Panow Deputowanych, któreby przeſtąpić im, pod żadnym reſtrykcyi pretextem nie godziło ſię, ani można było.

Naſtępuiące więc warunki, uznaię za głównie potrzebne, aby ſtoiąc przy Akcie Konfederacyi Targowickiey, przy Deklaracyi Nayjaśnieyſzey Imperatorowey Jeymości, tey to Wielkomyślney i Wſpaniałey Monarchini, ktorey ſławę i ſprawiedliwość, z podziwieniem cała uwielbia Europa, niemniey przy odpowiedzi naſzey na Notę JW. Ambaſſadora pod dniem 23. zeſzłego Mieſiąca daney, miała Deputacya, za naypierwſzy do traktowania obiekt, całość granic naſzych, to jeſt: cofnienie Woyſk, Kordon, czyli zabor Kraiow Polſkich, oznaczaiących, aby z przechodow i z konsyſtencyi Przyiacielſkiego Woyſka, poczynione Obywatelom ſzkody, i wybrane Furaże, bonifikowanemi zoſtały, aby Traktat handlowy, wſpólne i równe dla Obu Państw, zawierał w ſobie pożytki, i aby za przyiacielſką Medyacyą Dworu Petersburſkiego, handel Polſki z Pruſsami, tak był reſpektowany, i podobne zyſkiwał użytki, jakie odbiera od Dworu Berlińſkiego handel Roſſyiſki; niemniey, aby za tąż Medyacyą Nayjaśnieyſzey Imperatorowey, Woyſka Pruſkie z Granic Polſkich, jako nayprędzey ewakuowanemi zoſtały, przy nadgrodzeniu wſzyſtkich pretensyow, jakie ex re Konsyſtencyi tegoż Woyſka, wypływać mogą. Stoię zatym, jako Konfederat Targowicki, Swiętością przyſięgi związany, a niczym od oney rozgrzeſzonym być nie mogący, przy Akcie teyże Konfederacyi; wynurzam zaś zdanie moie, jako Reprezentant Narodowy, z tą śmiałą Rezolucyą, która wolnemu Polakowi, gdy ſię jeſzcze, dziś nim być mienię, jeſt przyzwoita, i naywłaściwſza.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

